

Materiał do zajęć zdalnych : grupa VI

Data: Czwartek, 30.03.2020 r.

Temat tygodnia: Wiosenne powroty

Temat dnia: Powroty ptaków

Propozycje zajęć zdalnych :

I. Czynności stałe

1. Stymulacja mózgu metodą P. Dennisona
opis zamieszczony w pierwszym scenariuszu;
filmik instruktażowy w linku http://www.fizjoterapeutom.pl/files/15/metoda_dennisona.pdf
2. Stymulacja ustno – twarzowa: masaż twarzy, stymulacja metodą Castillo – Moralesa
opis zamieszczony w pierwszym scenariuszu;
filmik instruktażowy w linku <https://www.youtube.com/watch?v=C4GqEY4TGmY>
3. Piosenka na powitanie : „ Dzień dobry, witamy” zespół : Czereśnie.
<https://www.youtube.com/watch?v=IFj4BW0O3gI>
4. Obserwacja pogody.

II. Propozycja zajęć na dziś

1. Ćwiczenia oddechowe *Piórka*.
Sztuczne piórka (można wyciąć z papieru).
Na wierzchu dłoni dziecka kładziemy sztuczne piórka. Dziecko wciąga powietrze nosem i wypuszcza ustami – zdmuchuje piórka tak, aby poleciały jak najdalej.
2. Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej „Powrót bociana”

Olek pojechał na kilka dni do babci i dziadka. Pogoda była piękna, a w powietrzu czuło się zapach nadchodzącej wiosny. Nadchodził czas powrotu ptaków, które odleciały do ciepłych krajów.

– Widzisz, co jest na dachu stodoły u sąsiada? – zapytał dziadek.

– Jakieś gałęzie. Dlaczego są tak wysoko? – zapytał chłopiec.

– To jest gniazdo bociana.

– Dziadku, tam nikogo nie ma.

– Jego mieszkańcy na pewno są teraz na łące i szukają pożywienia.

– Szkoda, że nie mamy wysokiej drabiny. Ja bym tam wszedł – powiedział chłopiec.

– Mogłyby się nas wystraszyć i opuścić gniazdo. Nie wolno przeszkadzać ptakom.

– Nie widać ani jednego bociana. Może zostały w Afryce?
 – Z pewnością wróciły. Wkrótce z jajek wyklują się małe bocianiątko. A może nawet już się wykluły.
 – I one też kiedyś odlecą?
 – Tak, kiedy trochę podrosną i nabiorą sił.
 – Ja bym tak nie umiał, chociaż już urosłem – stwierdził Olek.
 – Ja też nie – odparł ze śmiechem dziadek. – Brakuje nam skrzydeł.
 – I dziobów – dodał chłopiec.
 Po drodze dziadek opowiadał Olkowi o ptakach, które odlatują przed nastaniem zimy, i wymienił czajki, jerzyki, słowiki, szpaki, skowronki, żurawie, jaskółki i bociany.
 – Jerzyki? – zdziwił się chłopiec. – Przecież jeże nie latają!
 – Jerzyki to gatunek ptaków. Tylko nazwa jest podobna, choć inaczej się ją zapisuje.
 Nagle nad ich głowami przeleciał bocian, a potem drugi. Wylądowały prosto w gnieździe.
 – Miałeś rację, dziadku! – zachwycił się Olek. – Już są! Skąd wiedziałeś?
 – Wczoraj słyszałem ich klekotanie: kle, kle, kle.
 – Kle, kle, kle! – powtórzył Olek.
 Po powrocie do domu babcia poczęstowała ich pyszną szarlotką, a kiedy usłyszała historię o bocianach, od razu znalazła kolorową książkę i przeczytała Olkowi wierszyk:

Kle, kle
 Klekotaniem zbudził bociek
 całe gniazdo swoich pociech.
 Kle, kle dzwoni w ptasich główkach
 niczym głośna ciężarówka!
 – Znowu tatko tak klekoce,
 że zarywa boćkom noce?
 Czemu tatuś nasz kochany
 taki dziś rozklekotany?
 Bocian skrzydłem dziób zasłania,
 sen miał nie do wytrzymania!
 – Ach, obudźcie mnie już, błagam,
 bo was chciała połknąć żaba!

3. Oglądanie bociana w gnieździe i rozmowa na temat opowiadania.

<https://www.youtube.com/watch?v=azR4By5sTQE>

4. Muzykoterapia – słuchanie piosenki „Kle kle Boćku”.

<https://www.youtube.com/watch?v=MXOs1LGO1JM>